

---

Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego podjęło stanowisko w sprawie konieczności znowelizowania przepisów kodeksu cywilnego w części dotyczącej dziedziczenia spadków przez gminy.

*Zrzeszenie przypomina, że od 2003 r. w kodeksie cywilnym znajduje się zapis, zgodnie z którym w braku małżonka spadkodawcy i krewnych powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu. Jeżeli miejsca ostatniego zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić lub ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu.*

Ponadto Zrzeszenie przypomina, że zgodnie z kodeksem cywilnym Skarb Państwa ani gmina nie mogą odrzucić spadku, który im przypadł z mocy ustawy. Skarb Państwa ani gmina nie składają oświadczenia o przyjęciu spadku, a spadek uważa się za przyjęty z dobrodziejstwem inwentarza. *Do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długie spadkowe tylko ze spadku. Od chwili przyjęcia spadku ponosi odpowiedzialność za te długie z całego swego majątku. W razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długie spadkowe tylko do wartości ustalonego w wykazie inwentarza albo spisie inwentarza stanu czynnego spadku. Powyższe ograniczenie odpowiedzialności odpada, jeżeli spadkobierca podstępnie pominął w wykazie inwentarza lub podstępnie nie podał do spisu inwentarza przedmiotów należących do spadku lub przedmiotów zapisów windykacyjnych albo podstępnie uwzględnił w wykazie inwentarza lub podstępnie podał do spisu inwentarza nieistniejące długie.*

Zrzeszenie Gmin Województwa Lubuskiego stoi na stanowisku, że wskazane powyżej uregulowanie jest wyjątkowo niekorzystne dla gmin, albowiem powoduje, iż te obligatoryjnie nabywają spadki – niejednokrotnie składające się wyłącznie z długów – przy czym jednocześnie odpowiadają za długie spadkowe całym swoim majątkiem. „Wentyl bezpieczeństwa” jakim jest ograniczenie odpowiedzialności gmin do czystej masy spadkowej nie sprawdza się w praktyce.

W ocenie samorządowców, w przypadku, gdy gminy nabywają spadki, które z powodu obciążenia długami często podlegają odrzuceniu przez rodzinę spadkodawcy, dług przenoszony jest na gminę. Z zasady, w skład masy spadkowej wchodzi obciążone hipotekami nieruchomości. Gmina, zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, może zbywać nieruchomości w drodze przetargów. *W takiej sytuacji, w żadnym przetargu nie dojdzie do sprzedaży nieruchomości obciążonej hipoteką, gdyż aby taką nieruchomość zbyć, należy w pierwszej kolejności spłacić hipotekę. Z zasady, są to hipoteki banków, które pomimo, że mają prawo prowadzić egzekucję z obciążonej nieruchomości, składają w pierwszej kolejności wnioski egzekucyjne o egzekucję z rachunku gminy. Jest to najskuteczniejszy środek odzyskania należności, tym bardziej, że koszty egzekucji ponosi gmina.*

Jako przykład Zrzeszenie podaje przypadek gminy Nowa Sól – Miasto, która nabyła spadek po jej mieszkańcu zmarłym w Częstochowie. *Z tytułu kredytu hipotecznego na nieruchomości zabezpieczono wierzytelność banku w kwocie około 300.000 zł. Wraz z odsetkami, kosztami upomnień, itp. aktualnie jest to kwota około 600.000 zł. Spis inwentarza wykonany przez komornika wykazał, że czysta masa spadkowa wynosi 441.781 zł. Pomimo, że bank wypowiedział umowę kredytu na 2 lata przed śmiercią spadkodawcy, nie egzekwował należności. Po nabyciu spadku przez gminę, bank odmówił propozycji gminy przejęcia nieruchomości za długie. Po 5 latach bank skierował wniosek do komornika o egzekucję należności z rachunku gminy. W takim przypadku gmina nie ma żadnych środków ochrony przed egzekucją. Oprócz wierzytelności banku, na spadku ciążyą jeszcze długie wobec ZUS oraz podatku od nieruchomości.*

*Wyegzekwowanie zatem kwoty 441.781 zł z rachunku gminy jest ogromnym obciążeniem budżetu. Jeżeli nawet gmina spłaci tę wierzytelność to i tak w wyniku sprzedaży nieruchomości nie uzyska kwoty koniecznej do pokrycia spłaty długu oraz na pokrycie kosztów postępowań sądowych, przeprowadzenia spisu inwentarza czy wyceny nieruchomości.*

W przekonaniu Zrzeszenia, obecny status prawny generuje nieuzasadnione koszty dla budżetów gmin. *-Proponujemy zatem wprowadzenie zmiany stanu prawnego polegającej na ograniczeniu odpowiedzialności spadkobiercy – gminy wyłącznie do przedmiotów odziedziczonych w spadku (odpowiedzialność wyłącznie przedmiotami nabytymi w spadku a nie całym majątkiem gminy), co wymagałoby zmiany art. 1023 k.c. Tego typu zmiana ochroniłaby majątek gmin przed nieuzasadnionymi kosztami, ale również zmobilizowałaby wierzycieli do sprawnej windykacji należności zanim dojdzie do dziedziczenia jego długów.*

*Ponadto uważamy, iż pożądanym byłoby również wprowadzenie zapisu, aby spadek nabywała gmina z miejsca położenia nieruchomości, jeżeli stanowi ona element masy spadkowej. W przypadku nabycia przez gminy spadku zlokalizowanego np. w odległości oddalonej od gminy o 300-400 km, powoduje to znaczne utrudnienia co do zabezpieczenia nieruchomości, ustalenia ich stanu faktycznego i przeprowadzenia procedury sprzedaży – postuluje Zrzeszenie.*